

Niepubliczna uczelnia ma prawo chronić niektóre informacje statystyczne dotyczące jej studentów

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 24, październik 2024 14:58

Piotr Majoch

Odłony: 904

WSA: Informacje na temat ilości i miejsca zamieszkania studentów pobierających naukę na prywatnej uczelni nie są informacjami publicznymi.

Na wokandę Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie trafiła sprawa zapoczątkowana skargą obywatela na odmowę udostępnienia mu statystyki - liczby studentów uczelni wg. powiatu zamieszkania. Odmowę w przedmiocie tego wniosku wydał rektor, informując że informacje tego typu nie stanowią informacji publicznej, lecz pozostają do dyspozycji szkoły wyższej. Obywatel - wnioskodawca - nie zgodził się jednak z tym tłumaczeniem i w dalszej kolejności wniósł skargę na zachodzącą w jego przekonaniu bezczynność rektora odmawiającego udzielenia informacji, do której poznania ma prawo.

Przedstawiciel uczelni w odpowiedzi na skargę nadmienił, że szkoła wyższa, której rzekoma bezczynność została zaskarżona, jest podmiotem prywatnym, wobec którego obowiązki udzielania informacji publicznej istnieją tylko w zakresie tych zadań, które wykonywane są w zakresie funkcji publicznych w trybie ustawy Prawo o szkolnictwie. Pozostała działalność takiej instytucji jest natomiast wyłączona spod przymiotów spraw publicznych, toteż nie istnieje obowiązek udostępniania ich szczegółów osobom trzecim.

Sąd zauważył, że uczelnie niepubliczne są co do zasady podmiotami zobowiązanymi do udzielania pewnych informacji, ponieważ wykonuje zadania publiczne kształcąc studentów i prowadząc działalność oświatową. Taki pogląd został ugruntowany licznymi orzeczeniami sądów, stanowiących że oświata oraz proces kształcenia są zadaniami publicznymi także wówczas, gdy bezpośrednio wykonuje je podmiot prywatny.

Ważnym elementem całości był w tym przypadku fakt, że uczelnia odmawiająca udzielenia informacji była podmiotem samofinansującym się, niepobierającym żadnych środków publicznych. Działalność prowadzona w ten sposób stanowi natomiast zwykłą gospodarkę na wolnym rynku, gdzie środki z prowadzonej działalności gospodarczej przeznaczane są na pokrycie kosztów, a zyski - na cele działalności statutowej. Mając to na uwadze, informacje dotyczące studentów, ich miejsca zamieszkania czy innych szczegółów związanych ze strukturą kształcenia, mogą zostać uznane za informacje o walorze gospodarczym, ponieważ ujawniają rozmiary i zasięg prowadzonej działalności gospodarczej.

Tym samym stanowisko uczelni było zasadne, a informacja która w przypadku podmiotów publicznych powinna stanowić informację jawną dla każdego zainteresowanego obywatela, w przypadku prywatnej szkoły wyższej może zostać zachowana do jej wiadomości - mimo, że wykonywane przez nią zadania wypełniane są w publicznym interesie.

Wyrok WSA w Szczecinie z 9 października 2024 r. (sygn. I SAB/Sz 142/24)

Źródło: [CBOSA](#)